Pocztówka z Pustyni

Słowa: **Marek Sochacki** | Muzyka: **Robert Wiórkiewicz**

Na kartce skóry czuły list
Dyktuje Twoich włosów dotyk
Saharą pleców aż po świt
Przesuwasz karawanę dłoni
Czułą gorączkę moich warg
Chłodzi twój oddech, wiatru dotyk
I kształty wydm pod skórą ciał
Zamienia palców krok ulotny

Wędrówka trwa w największy skwar
Nad głową krąży sęp pragnienia
I brniemy w ziarnach piasku jak
Fatamorgany drżącej drwina
Czasem krzyk rozpalonych warg
Wibruje pieśnią muezzina
I znowu piach, ognisty piach
Pustynia ciała malownicza

Przebyliśmy tysiące mil
Poprzez decymetr każdy skóry
I ciągle w moim piasku ślad
Pragniesz odciskać, mój podróżny
Nie dajesz odpoczynku, snu
Rozgryzasz pocałunkiem ciało
Pobudzasz rytm podziemny krwi
By źródło we mnie ciągle drgało

POBIERZ PLAYBACK Dodaj do playlisty